

Ewelina Gierach

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Rozpatrywanie petycji przez Sejm a zasada dyskontynuacji prac parlamentu

1. Wprowadzenie

Zasada dyskontynuacji prac parlamentu jest stosowana niemal we wszystkich państwach demokratycznych. Oznacza ona, że „wszystkie sprawy, wnioski i przedłożenia, w których nie doszło do zamknięcia prac parlamentarnych, uważa się za ostatecznie załatwione w sensie niedojścia do skutku. Nie są więc one w żadnej formie przekazywane nowemu parlamentowi”¹. Geneza tej zasady wiąże się z ograniczoną względem monarchy pozycją parlamentu w średniowiecznym porządku ustrojowym. Przykłady jej zastosowania można odnaleźć w parlamentarystyce angielskiej już w XIV w., a w wieku XVII zyskała w pełni dojrzały charakter. W innych państwach europejskich stosowanie tej reguły było konsekwencją przyjętej w XIX-wiecznym parlamentarystyce koncepcji mandatu imperatywnego zakładającej związanie deputowanego wyznaczoną mu przez wyborców instrukcją. Zasada dyskontynuacji – mimo istnienia wyjątków – traktowana była także jako oczywista konsekwencja kadencyjności legislatury².

W polskiej tradycji ustrojowej już w okresie międzywojennym zasadę dyskontynuacji prac parlamentu odnoszono zarówno do kadencji, jak i sesji organu władzy ustawodawczej³. Obecnie zasada ta stanowi trwały element praktyki ustrojowej. Jest powszechnie aprobowana

¹ Tak L. Garlicki, *Komentarz do art. 98, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 1, red. L. Garlicki, Warszawa 1999, s. 30–31.

² Zob. L. Garlicki, *Zasada dyskontynuacji prac parlamentarnych*, „*Studia Iuridica*” 1995, t. 28, s. 45–46.

³ Por. W. Komarnicki, *Polskie prawo polityczne*, Warszawa 2008, s. 438.

przez doktrynę prawa i uznawana w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (TK)⁴. Jakkolwiek zasada dyskontynuacji prac parlamentu nie została wyrażona *expressis verbis* w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁵ ani w żadnym innym akcie prawnym, potwierdzeniem jej obowiązywania są przepisy przewidujące odstępstwa od niej. Historycznym przykładem jest art. 12a wprowadzony w 1994 r. do Ustawy konstytucyjnej z 23 kwietnia 1992 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁶, który stanowił: „projekty Konstytucji wniesione na podstawie i w trybie niniejszej ustawy podlegają rozpatrzeniu [...] bez względu na to, w której kadencji [...] zostały zgłoszone”. Na gruncie obowiązującego stanu prawnego odstępstwa od zasady dyskontynuacji prac parlamentu dotyczą: obywatelskich projektów ustaw⁷, nierozpatrzonych przez Sejm sprawozdań sejmowych komisji śledczych⁸, wniosków wstępnych o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu⁹, wniosków o wyrażenie zgody przez Sejm lub Senat na pociągnięcie posła lub senatora do odpowiedzialności przed sądem lub uchylenie nietykalności¹⁰, postępowań prowadzonych przez Komisję do Spraw Unii Europejskiej dotyczących dokumentów związanych z pracami Unii Europejskiej¹¹ oraz postępowań w sprawie petycji¹².

534

Niniejsze opracowanie dotyczy ostatniego z wymienionych wyjątków od zasady dyskontynuacji prac parlamentu. Specyfika rozpatrywania petycji przez Sejm w kontekście zasady dyskontynuacji prac parlamentu tworzy bowiem niezwykle interesującą perspektywę badawczą, z którą Szanowny Jubilat, Profesor Krzysztof Skotnicki, wielokrotnie miał styczność nie tylko jako pracownik naukowy, ale również jako ekspert Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu.

⁴ Por. np. wyrok TK z 12.12.2005 r., SK 20/04, OTK ZU 2005, nr 11/A, poz. 133; wyrok TK z 24.11.2008 r., K 66/07, OTK ZU 2008, nr 9/A, poz. 158.

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.), dalej: Konstytucja RP.

⁶ Dz.U. Nr 67, poz. 336 ze zm.

⁷ Artykuł 4 ust. 3 zd. 1 Ustawy z 24.06.1999 r. o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 2120).

⁸ Artykuł 21 ust. 1 Ustawy z 21.01.1999 r. o sejmowej komisji śledczej (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1024).

⁹ Artykuł 13a ust. 1 Ustawy z 26.03.1982 r. o Trybunale Stanu (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 2122).

¹⁰ Artykuł 11 ust. 4 Ustawy z 9.05.1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1799).

¹¹ Artykuł 148e Uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 30.07.1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. M.P. z 2021 r., poz. 483), dalej: regulaminu Sejmu albo rS.

¹² Artykuł 126g regulaminu Sejmu.

2. Tryb rozpatrywania petycji przez Sejm

Analiza postawionego w tytule niniejszego opracowania zagadnienia wymaga krótkiego omówienia trybu rozpatrywania petycji przez Sejm. Postępowanie to zostało uregulowane na dwóch płaszczyznach: w Ustawie z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach oraz w regulaminie Sejmu, zwłaszcza w dziale II rozdziale 9a „Postępowanie w sprawach petycji”.

Na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy o petycjach dopuszczono, aby w regulaminach Sejmu oraz Senatu wskazano odpowiednio organy wewnętrzne izb, które byłyby uprawnione do rozpatrywania skierowanych do nich petycji. Przepis ten umożliwił utworzenie szczególnego, sejmowego modelu postępowania petycyjnego, który charakteryzuje się tym, że w przebieg postępowania nie jest włączany Sejm *in pleno*, lecz jedynie organy izby – Marszałek Sejmu oraz Komisja do Spraw Petycji.

Zgodnie z art. 126b ust. 1 oraz art. 126c ust. 1 regulaminu Sejmu organem właściwym do rozpatrywania petycji w imieniu Sejmu jest Komisja do Spraw Petycji (por. pkt 1a załącznika do regulaminu Sejmu – Przedmiotowy zakres działania komisji sejmowych). Rozpatrzenie petycji przez Komisję rozpoczyna „przedstawienie petycji przez posła wyznaczonego przez prezydium komisji”, kolejnym etapem procedury jest dyskusja, po której rozpatrzenie petycji kończy „rozstrzygnięcie w sprawie sposobu załatwienia petycji” (art. 126c ust. 1 regulaminu Sejmu). W myśl art. 126c ust. 3 regulaminu Sejmu sposobem załatwienia petycji może być w szczególności: (1) wniesienie przez Komisję projektu ustawy lub uchwały do łaski marszałkowskiej, (2) wniesienie przez Komisję poprawki lub wniosku do projektu ustawy lub uchwały w czasie jego rozpatrywania przez inną komisję sejmową lub w czasie jego drugiego czytania, (3) przedstawienie przez Komisję innej komisji sejmowej opinii w sprawie rozpatrywanego przez nią projektu ustawy lub uchwały, (4) wystąpienie przez Komisję z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli przez Najwyższą Izbę Kontroli, ale także (5) nieuwzględnienie przez Komisję żądania będącego przedmiotem petycji. Wraz z podjęciem przez komisję uchwały w sprawie sposobu załatwienia petycji petycja zyskuje status „petycji załatwionej”, a proces jej rozpatrzenia ulega zakończeniu. Informację o sposobie załatwienia petycji Komisja przekazuje Marszałkowi Sejmu (art. 126d regulaminu Sejmu), który następnie zawiadamia podmiot wnoszący petycję o sposobie jej załatwienia (art. 126e regulaminu Sejmu).

3. Rozpatrywanie petycji a wpływ kadencji Sejmu

Kwestia obowiązywania zasady dyskontynuacji prac parlamentu w przypadku postępowania w sprawie rozpatrzenia petycji w Sejmie została uregulowana w art. 126g regulaminu Sejmu, zgodnie z którym „W przypadku gdy postępowanie w sprawie petycji nie zostanie zakończone przed upływem kadencji Sejmu, jest ono prowadzone przez Komisję w następnej kadencji Sejmu”. Przepis ten został dodany do przepisów regulaminowych w ramach szerszej nowelizacji dostosowującej ten akt do przepisów ustawy o petycjach. Nowela została uchwalona 12 czerwca 2015 r.¹³, a termin wejścia w życie jej przepisów skorelowano z dniem wejścia w życie ustawy o petycjach, umożliwiając jednak wcześniejsze obsadzenie składu Komisji do Spraw Petycji¹⁴. W uzasadnieniu projektu tej uchwały¹⁵ wymieniono dwa powody ustanowienia wyjątku od zasady dyskontynuacji w odniesieniu do rozpatrywanych przez Sejm petycji. Pierwszym z nich jest „konstytucyjna ranga prawa do petycji” i zapobieżenie uniemożliwieniu jego realizacji na skutek zastosowania tej zasady. Ponadto wskazano, że „ustawa o petycjach nie przewiduje zakończenia rozpatrywania petycji z upływem kadencji Sejmu bądź Senatu”.

536 Przywołany art. 126g regulaminu Sejmu wyłącza, na jedną kadencję Sejmu, zastosowanie zasady dyskontynuacji w odniesieniu do „postępowania w sprawie petycji”, a zatem w odniesieniu do wszystkich czynności podejmowanych przez Komisję do Spraw Petycji w ramach tego postępowania. Koresponduje to z ujętym w tytule rozdziału 9a działu II regulaminu Sejmu zakresem regulacji – „Postępowanie w sprawach petycji”. Na tle tego uregulowania w literaturze wyrażono stanowisko, że wyjątek od zasady dyskontynuacji odnosi się do wszelkich faz postępowania petycyjnego przewidzianych w tym rozdziale¹⁶.

Rozważając kwestię skutków prawnych tak ujętego wyłączenia zasady dyskontynuacji prac parlamentu, konieczne jest przeanalizowanie trzech następujących sytuacji. Po pierwsze, nie budzi wątpliwości ocena sytuacji, gdy w momencie upływu kadencji Sejmu petycja pozostaje nierozpatrzona (Komisja do Spraw Petycji nie podjęła w tym zakresie żąd-

¹³ M.P. poz. 550.

¹⁴ Szerzej na ten temat zob. E. Gierach, P. Chybalski, *Postępowanie w sprawie petycji w Sejmie – prawo i praktyka*, [w:] *Skargi, wnioski i petycje – powszechne środki ochrony prawnej*, red. M. Błachucki, G. Sibiga, Wrocław 2017.

¹⁵ Druk sejmowy nr 3407/VII kadencja, s. 6 uzasadnienia projektu uchwały.

¹⁶ Zob. P. Chybalski, *Kontynuowanie przez Komisję do Spraw Petycji postępowania w sprawie petycji, które zostały wszczęte w poprzedniej kadencji*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych” 2020, nr 1, s. 59.

nej uchwały). Wówczas dopuszczalne jest kontynuowanie w następnej kadencji Sejmu postępowań petycyjnych, które w momencie zakończenia poprzedniej kadencji znajdowały się w toku merytorycznego rozpatrywania przez Komisję do Spraw Petycji.

Dużo więcej wątpliwości budzi ocena drugiej z możliwych sytuacji, w której Komisja do Spraw Petycji podejmuje uchwałę, a tym samym petycję uznaje się za załatwioną, organ ten jednak przed upływem kadencji parlamentu nie podejmuje albo nie dokańcza podjętych dalszych działań służących realizacji określonego w uchwale sposobu załatwienia petycji, np. nie przedkłada do laski marszałkowskiej stosownego projektu ustawy bądź nie uchwała dezyderatu. W tym przypadku powstaje pytanie o dopuszczalność kontynuowania postępowań petycyjnych w następnej kadencji Sejmu. W praktyce parlamentarnej uznaje się, że „należy odróżnić rozpatrzenie petycji od jej załatwienia. Rozpatrzenie petycji, obwarowane ścisłymi ramami ustawowymi (w szczególności terminami, zob. art. 10 ustawy o petycjach), obejmuje zapoznanie się adresata petycji z zawartym w niej żądaniem, a następnie poprzedzony merytoryczną analizą wybór sposobu załatwienia petycji. W odniesieniu do petycji kierowanych do Sejmu kwestię tę jednoznacznie przesądza art. 126c ust. 1 rS, zgodnie z którym rozpatrzenie petycji obejmuje przedstawienie petycji przez posła wyznaczonego przez prezydium Komisji, dyskusję oraz rozstrzygnięcie w sprawie sposobu załatwienia petycji, przy czym listę (otwartą) sposobów załatwienia petycji określono w art. 126c ust. 3 rS. Owo rozstrzygnięcie, a także wykonanie kolejnych czynności przewidzianych ustawą (zwłaszcza poinformowanie wnioskodawcy petycji o sposobie jej załatwienia, art. 13 ustawy o petycjach), nie kończy jednak postępowania, gdyż Komisja do Spraw Petycji może przystąpić do «załatwiania» danej petycji, a więc np. podjąć prace nad projektem ustawy czy uchwały realizującym żądanie zawarte w petycji (zob. art. 126c ust. 3 pkt 1 rS). Tym samym, skoro przewidziany w art. 126g rS wyjątek od zasady dyskontynuacji odnosi się do całokształtu postępowania petycyjnego w Komisji, to nie ma powodu, aby nie odnieść go również do tych czynności Komisji do Spraw Petycji, które następują po dokonaniu wyboru sposobu rozpatrzenia petycji”¹⁷.

Największe wątpliwości odnośnie do słuszności przyjętych rozwiązań budzi jednak trzecia z możliwych sytuacji. Zakres wyjątku od zasady dyskontynuacji prac parlamentu z pewnością nie obejmuje bowiem projektu ustawy przedłożonego do laski marszałkowskiej przez Komisję do Spraw Petycji, w stosunku do którego postępowanie ustawodawcze nie zostało zamknięte przed upływem kadencji. Skoro postępowanie w sprawie roz-

¹⁷ *Ibidem*, s. 60.

patrzenia petycji zostało formalnie zakończone, Komisja do Spraw Petycji Sejmu nowej kadencji nie może nic zrobić, w szczególności nie może ponownie wnieść projektu. Z załącznika do regulaminu Sejmu wynika, że projekty przez nią wnoszone muszą być związane z rozpatrywaniem petycji. Wprawdzie upływ kadencji nie powoduje przerwania ciągłości istnienia parlamentu jako instytucji konstytucyjnej, lecz oznacza utratę legitymacji m.in. komisji sejmowych do występowania w charakterze podmiotu realizującego gwarantowane w art. 118 ust. 1 Konstytucji RP prawo inicjatywy ustawodawczej. Upływ kadencji kładzie kres istnieniu wnioskodawcy, a bez niego postępowanie ustawodawcze nie może być kontynuowane. Utrata legitymacji przez wnioskodawcę nie pozwala mu korzystać z uprawnień przysługujących mu na dalszych etapach postępowania ustawodawczego. W praktyce kwestia ta była wielokrotnie podkreślana w przypadku postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Trybunał wielokrotnie stwierdzał brak legitymacji do dalszego występowania w sprawie wnioskodawcy – grupy posłów wobec upływu kadencji Sejmu, którego posłami byli wnioskodawcy, i związanego z tym wygaśnięcia ich mandatów¹⁸. Zasada dyskontynuacji jest zatem konsekwencją kadencyjnego charakteru funkcjonowania parlamentu¹⁹. Pozwala ona parlamentowi nowej kadencji na rozpoczęcie swojej działalności bez konieczności rozpatrywania zaległych spraw. Służy to usprawnieniu jego prac i skoncentrowaniu się na realizowaniu swoich postulatów przez zwycięskie ugrupowania. Umożliwia ona faktyczne odrzucenie projektów, których parlament z różnych powodów nie chciał się pozbyć wcześniej wprost w drodze głosowania²⁰.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że za zasadą dyskontynuacji przemawiają cztery argumenty: „Po pierwsze, uwalniała ona parlament (większość rządząca) od konieczności formalnego załatwiania różnych projektów i przedłożeń, których odrzucanie w głosowaniu byłoby politycznie niedogodne (jak wiadomo, we wnoszeniu takich projektów celuje zwykle opozycja parlamentarna), a których uchwalenie uznawano za

¹⁸ W tym zakresie zob. postanowienia TK z: 14.11.2001 r., K 10/01, OTK ZU 2001, nr 8, poz. 262; 26.10.2005 r., K 29/04, OTK ZU 2005, nr 9/A, poz. 107; 21.11.2007 r., K 34/07, OTK ZU 2007, nr 10/A, poz. 142; 27.11.2007 r., K 14/06, OTK ZU 2007, nr 10/A, poz. 150, a także w przypadku, gdy wnioskodawcą był Marszałek Sejmu (postanowienie TK z 17.12.2007 r., Pp 1/07, OTK ZU 2007, nr 11/A, poz. 165) oraz grupa senatorów (postanowienie TK z 24.10.2001 r., K 6/00, OTK ZU 2002, nr 7, poz. 224).

¹⁹ Zob. A. Bień-Kacała, *Zasada dyskontynuacji prac parlamentarnych. Wybrane problemy*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2008, t. 4, s. 35–37; podobnie P. Winczorek, *Projekt ustawy budżetowej a zasada dyskontynuacji prac legislacyjnych parlamentu*, „Przegląd Sejmowy” 2002, nr 1, s. 81.

²⁰ Zob. M. Radajewski, *Wyjątki od zasady dyskontynuacji prac polskiego parlamentu*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2020, nr 2, s. 158.

wykluczone. Większość rządząca dysponuje wszędzie nader szerokimi możliwościami «utopienia» niewygodnych projektów w komisjach parlamentarnych i spokojnego oczekiwania na ich zniknięcie wraz z końcem kadencji. Po drugie, nowy parlament niekoniecznie musi stanowić polityczną kontynuację swego poprzednika. Kontynuacja prac nad zgłoszonymi niegdyś projektami i wnioskami oznaczałaby konieczność podejmowania ich niejako «w środku», co może niekiedy ograniczać możliwość poddania ich modyfikacjom. Szczególnie dobitny wyraz znajduje to w sytuacji, gdy prace dotyczą ustawy już uchwalonej w jednej z izb parlamentu. Po trzecie, nowa kadencja oznacza nie tylko pojawienie się nowego parlamentu, ale – z reguły – także nowego rządu. Przyjęcie zasady kontynuacji prac parlamentarnych niepotrzebnie obciążałoby konto władzy wykonawczej, zwłaszcza że ponowienie (lub – nie) wcześniejszych inicjatyw ustawodawczych jest proceduralnie (i politycznie) łatwiejsze niż wycofywanie inicjatyw już w parlamencie zawisłych. Po czwarte, zasada dyskontynuacji tylko w ograniczonym stopniu może wpływać hamująco na tempo prac parlamentarnych. Nawet jeżeli stwarza ona konieczność rozpoczynania postępowania ustawodawczego «od początku», to zawsze istnieją możliwości proceduralne szybkiego rozpatrywania takiego przedłożenia (tryb pilny, postępowania skrócone itp.); tym bardziej, że nie ma przeszkód w wykorzystaniu materiału i propozycji wypracowanych w poprzedniej kadencji przez komisje parlamentarne. Jest to więc kwestia raczej woli politycznej niż regulacji proceduralnych, ale w ten sposób powracamy do kwestii zasadniczej: polityczne preferencje nowego parlamentu nie muszą stanowić kontynuacji preferencji z kadencji poprzedniej i nie ma uzasadnienia, by kontynuację taką parlamentowi narzucać²¹.

W tej sytuacji mamy do czynienia z konfliktem. Z jednej strony bowiem istnieje potrzeba efektywnej ochrony praw autora petycji, z drugiej zaś konieczność ochrony wskazanych wyżej wartości, którym służy zasada dyskontynuacji prac parlamentarnych. W praktyce parlamentarnej na forum Komisji do Spraw Petycji sygnalizowano potrzebę wzmocnienia ochrony praw autora petycji. Jakkolwiek wraz z wniesieniem odpowiedniego projektu ustawy do łaski marszałkowskiej petycja zyskuje status „petycji załatwionej”, podmiot wnoszący petycję i oczekujący uchwalenia przez Sejm ustawy traktuje wniesienie projektu ustawy przez Komisję do Spraw Petycji za ledwie jako pierwszy etap prac Sejmu, poprzedzający procedurę legislacyjną. Adresatem petycji jest bowiem Sejm RP jako organ władzy ustawodawczej, a nie konkretna komisja. Tymczasem na gruncie obowiązujących przepisów wraz z końcem kadencji Sejmu projekty służące realizacji celu petycji wniesione do łaski marszałkowskiej przez Komisję

²¹ L. Garlicki, *Zasada dyskontynuacji...*, s. 47.

podlegają zasadzie dyskontynuacji, a Komisja do Spraw Petycji Sejmu nowej kadencji nie ma możliwości ponownego wniesienia projektów.

Postulat uczynienia projektów służących realizacji celów petycji wyjątkiem od zasady dyskontynuacji został ujęty w petycji skierowanej do Sejmu 14 lipca 2017 r.²² Oceniając ten postulat, ujęto istotę petycji i zestawiono ją z wartościami chronionymi przez zasadę dyskontynuacji prac parlamentu. Podkreślono, że „Treść postulatu legislacyjnego zawartego w petycji nie wiąże Sejmu i jego organów, a jedynie stanowi inspirację dla ewentualnych zmian normatywnych. Petycja pozytywnie rozpatrzona przez Komisję do Spraw Petycji – również w tych przypadkach, gdy jej treścią jest żądanie przyjęcia załączonego do petycji projektu ustawy – może zostać zrealizowana («załatwiona») za pomocą różnych instrumentów prawnych (por. art. 126c ust. 3 regulaminu Sejmu). Nawet w tym przypadku, gdy Komisja do Spraw Petycji postanawia o wniesieniu projektu ustawy w celu realizacji petycji zawierającej żądanie uchwalania ustawy o określonej treści – nie jest ona związana projektem wnioskodawcy, lecz samodzielnie ustala treść swojej inicjatywy ustawodawczej. Kształt normatywny przedkładanego przez Komisję do Spraw Petycji projektu z natury rzeczy zawsze stanowi wynik rozstrzygnięcia podejmowanego w określonym układzie politycznym. Jakkolwiek służy on realizacji celu zawartego w petycji, jego treść jest wyrazem określonej decyzji politycznej”²³.

540

4. Podsumowanie

Unormowania odnoszące się do problemu obowiązywania zasady dyskontynuacji prac parlamentu w przypadku postępowania w sprawie rozpatrzenia petycji w Sejmie niewątpliwie uwzględniają potrzebę ochrony wartości leżących u podstaw tej zasady. Ustanowienie wyjątku od zasady dyskontynuacji prac parlamentarnych w zakresie projektów ustaw przedłożonych do łaski marszałkowskiej przez Komisję do Spraw Petycji Sejmu poprzedniej kadencji przeczyłoby istocie tej zasady, która w pierwszej kolejności służy uwolnieniu nowego parlamentu od konieczności rozpatrywania inicjatyw zgłoszonych w poprzednim układzie politycznym. Wy-

²² Petycja nr BKSP-145-262/17 była przedmiotem obrad Komisji do Spraw Petycji 28.09.2017 r.

²³ Tak W. Odrowąż-Sypniewski, *Opinia prawna w sprawie petycji ustanowienia wyjątku od zasady dyskontynuacji projektu ustawy wniesionego przez Komisję do Spraw Petycji*, BAS 2017 (niepubl.).

daje się, że mając na celu ochronę podmiotu wnoszącego petycję, warto rozważyć rozwiązanie, zgodnie z którym to Komisja do Spraw Petycji Sejmu nowej kadencji dokonuje przeglądu projektów wniesionych przez tę komisję w poprzedniej kadencji i decyduje o ponownym wniesieniu wybranych (bądź wszystkich) projektów. Rozwiązanie to pozwoli bowiem wyważyć z jednej strony ochronę praw autora petycji, z drugiej zaś ochronę wartości, którym służy zasada dyskontynuacji prac parlamentarnych. Za wprowadzeniem takiej zmiany przemawiają także względy ekonomiki postępowania sejmowego, gdyż ograniczy ona zjawisko ponownego kierowania petycji do Sejmu w tych samych sprawach i pozwoli skorzystać z efektu prac Komisji do Spraw Petycji Sejmu poprzedniej kadencji.